

MAŁE SZKOLNE GRAFFITI

GAZETKA SZKOLNA SP3 * LUTY – MARZEC 2022 * NR 4 (105)



Julia Ilin



MARCA

Julia Hasiak



Nasza sonda: DLACZEGO OBCHODZIMY DZIEŃ KOBIEC?

Wyjaśniają uczniowie z klas: I b

... żeby darować dla kobiet i dziewczynek prezenty;

Paweł Potaczek

- Bo to, aby kobiety były szanowane jak mężczyźni;

Igor Szymanowicz

- ...aby świętować co dla nas zrobiły kobiety;

Aleksander Wójciaczyk

- Żeby dawać im prezenty;

Eryk Januszkiewicz

- Żeby uczęszliwić mamę i koleżanki;

Michał Dec

- By pokazać miłość mężczyznom do kobiet;

Natan Kopaczyński

- Żeby kochać kobiety;

Olivier Noman

- ...aby sprawić kobietom przyjemność;

Stas Mazur



WYDARZYŁO SIĘ W SZKOLE...

KALEJDOSKOP

PODWÓRKO NIVEA

Ruszyła z dawna wyczekiwana budowa przyszłolnego **Podwórka NIVEA**, plac zabaw dosłownie rośnie na naszych oczach, a te zaś lśnią na samą myśl o tym co tylko będzie, gdy prace budowlane zostaną ukończone i Pan Dyrektor otworzy uczniom bramkę... 😊



BO POMAGAĆ PO PROSTU TRZEBA

W związku z inwazją zbrojną Rosji na Ukrainę w dniu 24 lutego br nasza szkoła dołączyła do ogólnopolskiej akcji wsparcia i pomocy uchodźcom z kraju objętego konfliktem. Zbieramy rzeczy i żywność dla potrzebujących, która później przewożona jest na granicę z Ukrainą i dalej w głąb kraju. Nasi rewelacyjni uczniowie, rodzice, Dyrekcja szkoły, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, wykazali się ogromną wyrozumiałością, empatią i sercem. **Jesteście wspaniali!**



ZAPRASZAMY DO NASZEJ NOWEJ CZYTELNI!!!



"Kto zna Czarnego Noska?"

22 lutego br., w klasie II d, której wychowawczynią jest pani Aneta Nowak odbył się wielce pouczający mini Konkurs czytelniczy. Dziesięcioro uczniów, którzy zgłosili się do rywalizacji, w pierwszym etapie miało zaprezentować wybrany przez siebie fragment książki Janiny Porazińskiej **"Pamiętnik Czarnego Noska"**, w drugim zaś, nieco trudniejszym, jury losowo wybierało fragment tekstu do przeczytania. Słuchając dowiedzieliśmy się kim jest tytułowy Czarny Nosek, jakie były jego losy i przygody w których uczestniczył. To bardzo ciekawa i pouczająca książka, z barwnymi opisami i niespodziewanymi przygodami. Szczerze polecamy ją wszystkim młodszym uczniom, którzy lubią czytać. Trochę nam przypominała *"Plastusiowy pamiętnik"*. Wszyscy biorący udział w konkursie spisali się wyśmienicie, aż jury powiedziało, że trudno było wybrać zwycięzców. Ostatecznie, po obradach, przyznano równoległe miejsca: I m zajęli: **Kacper Dominikiewicz i Martynka Kazimierczuk**; II m.: **Kornel Kasprzak i Borys Mencwel** oraz III miejsce, które przypadło braciom: **Pawłowi i Piotrowi Dydyna**. Serdecznie gratulujemy. Dodamy tylko, że wszyscy nagrodzeni spełnili warunki łączące się z pięknym czytaniem, a więc: płynność i tempo czytania, dobrą dykcję, zachowanie interpunkcji a także nawiązanie kontaktu z odbiorcą i radzenia sobie z tremą.

Redakcja



W Nowy Rok z książką!

Po przerwie świątecznej i okresie zdalnego nauczania, klasy znów zapełniły się uczniami a nasza szkoła zaczęła tętnić życiem. Blasku nabrały korytarze, które zostały ozdobione pracami plastycznymi przygotowanymi przez kl. V c, a zainspirowanymi książką „**Katarynka**” Bolesława Prusa. Z kolei młodszy uczniowie z kl. II d po zapoznaniu się z lekturą pt. „**Cudaczek Wyśmiewaczek**” Julii Duszyńskiej, wykazali się talentami manualnymi wykonując istne „cuda” z plasteliny. Najstarsi uczniowie z naszej szkoły w niecodzienny sposób utrwalali wiadomości z lektury „**Pana Tadeusza**” wykazując przy tym umiejętności krawieckie. Ósmoklasiści odtworzyli strój szlachcica cenniejszy niż złoto. Efekt końcowy zachwyca!

Podsumowując twórcze działania uczniów w zetknięciu z książką warto zacytować słowa Bolesława Prusa: „**Sztuka czytania jest niby nowym zmysłem, nieskończenie głębszym i rozleglejszym od wzroku**”.



NA LODOWISKU

8 grudnia po raz pierwszy nasza klasa VI b wyruszyła do Świdnicy na lodowisko, które jest jedną z największych atrakcji rekreacyjno - sportowych w tym mieście. Zawsze dobrze przygotowane i bezpieczne, jest idealnym miejscem na czynne spędzanie wolnego czasu. Nie jechaliśmy sami, bo autokar był wypełniony po brzegi naszymi kolegami i koleżankami z innych klas. Już o 8 rano wyjechaliśmy w trasę i po około dwóch godzinach byliśmy na miejscu. Kupiliśmy bilety i po chwili mogliśmy wjechać na lodowa taflę. Niektórzy mieli swoje łyżwy, a część z nas mogła je wypożyczyć na miejscu. Było wspaniale! Przez dwie godziny ślizgaliśmy się, robiliśmy piruety - niektórzy dopiero stawiali swoje pierwsze kroki na lodzie, dostali więc specjalne pingwinki do nauki jazdy. Po tych atrakcjach część z nas poszła na pyszną gorącą czekoladę. Potem już trzeba było wracać.

Jazda na łyżwach, którą wszystkim polecamy, jest doskonała żeby się zrelaksować, poprawić kondycję fizyczną ale i wspólnie pobawić się, pośmiać i po prostu miło spędzić czas. Tak nam się podobało w Świdnicy, że pojechaliśmy z panem Rafałem tam jeszcze raz. Szkoda tylko, że w Kłodzku, w rynku nie ma już lodowiska i żeby pojeździć na łyżwach trzeba aż takiej wyprawy.

Maja Biegus i Ania Siudak



KONKURS WOKALNY KOŁĘD I PASTORAŁEK

Muzycznym zmaganiom dali się ponieść utalentowani uczniowie z klas IV – VIII, którzy 27 stycznia br. przystąpili do **Konkursu wokalnego kolęd i pastorałek** zorganizowanego przez pana. Marka Morawskiego. Przesłuchania odbywały się online i wyłoniono następujących zwycięzców:

I miejsca ex aequo - **Wiktoria Sadowska** i **Urszula Skibińska**;

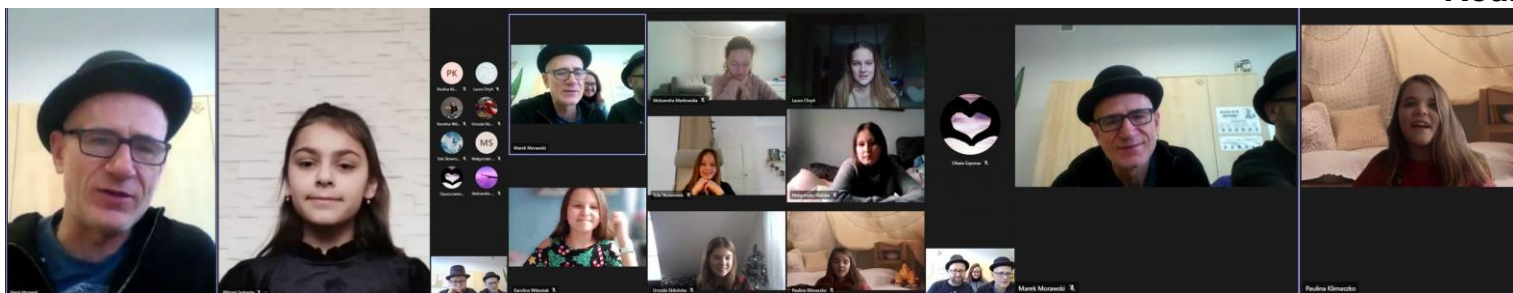
II miejsca ex aequo - **Tola Skowronek** i **Aleksandra Markowska**;

III miejsce – **Karolina Wdowiak**;

Wyróżnienia otrzymały: **Paulina Klimaszko** i **Małgorzata Skalska**.

Kolędy i pastorałki w wykonaniu uczniów naszej szkoły pozwoliły nam jeszcze pozostać w świątecznej atmosferze i ujawniły młode talenty muzyczne. Gratulacje dla zwycięzców i wielkie brawa dla wszystkich uczestników!

Red.



KARNAWAŁOWE SZALEŃSTWO

Drugoklasiści dali się ponieść karnawałowemu szaleństwu i pokazali, że w naszej szkole można się świetnie bawić. Pomysłowe stroje, piękna dekoracja i różne smakołyki sprawiły, że uczniowie zrelaksowali się i miło spędzili czas. Pomysłów było co niemiara. dzieci wcieliły się w różne postacie. Pojawiły się wróżki, księżniczki, sportowcy, kotki, żabki, postacie z filmów, diabełki a nawet mnisi. Stroje nauczycieli dorównywały uczniowskim, a ich pomysłowość w doborze kreacji sprawiła, że nawet trudno było ich rozpoznać. Tanecznym rytmom towarzyszyła skoczna muzyka i dobry humor. Na tę okazję przygotowano baloniki i kule świetlne, dzięki którym uczniowie mogli się poczuć wyjątkowo. Te klasy, którym nie udało się pobawić przed feriami znalazły ku temu świetną okazję w innych okolicznościach. Kl. I A świętowała 14 lutego - w Dzień Walentynek, a niedługo po niej kl. I D, kl. III C i kl. III A. Spora grupa uczniów przebrana za koty świetnie się bawiła, łącząc w ten sposób "karnawałowe szaleństwo" z "Międzynarodowym Dniem Kota". Ostatnie bale odbyły się tuż przed końcem karnawału - w Tłusty Czwartek. Trójka nie szczędziła czasu w karnawale. Wszyscy zapewne na długo będą wspominać pyszne pączki i inne liczne atrakcje, które uświetniły ich zabawę.

Red.



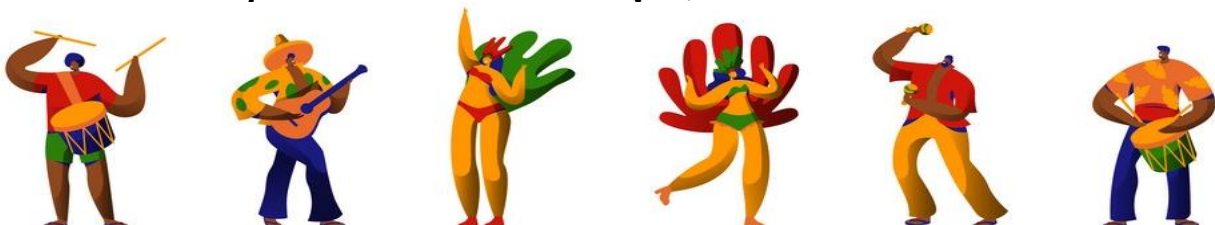
KARNAWAŁ INNY NIŻ WSZYSTKIE

17 lutego w klasie III B odbyła się zabawa karnawałowa połączona z obchodami Międzynarodowego Dnia Kota. Dzięki temu dzień w klasie nabrał innego charakteru i był bardziej atrakcyjny. Wszyscy byli przebrani za koty, chłopcy mieli maski, a dziewczynki namalowały sobie wąsy. Była też jedna pantera. Odbył się konkurs plastyczny na najpiękniejszego kota. Wszyscy wzięliśmy w nim udział. Większość malowała kredkami, tylko Wiktoria, która była przebrana za czarną panterę, posłużyła się plasteliną i pastelami. Wielu z nas bawiąc się próbowało naśladować koty, co było bardzo zabawne. Były różne tańce, wężyk a dziewczynki wykonały "Makarenę". Dekoracje w postaci kolorowych kwiatów z bibuły zrobiła babcia Jakuba. Mieliśmy specjalnie ustawione stoliki i krzesła i każdy mógł zająć miejsce obok kogo chciał, nie tak jak zwykle w klasie. Pani Lucynka włączała muzykę przy której tańczyliśmy. A tańczyliśmy dużo i śpiewaliśmy!

Poczęstunek przygotowaliśmy wspólnie: ciasteczka, czekoladki, paluszki, precelki. Prócz tego zamówiliśmy pizzę. Na pamiątkę tego wydarzenia pani Lucynka podyktowała nam notatkę do zeszytu.

Najbardziej podobało się nam, że mogliśmy się w końcu pobawić, wspólnie, spędzić ze sobą czas inaczej niż na co dzień w klasie, przebrać się za koty.

Opowiadali: Wiktoria Zaręba, Alan Paździorko i Dawid Sonka z kl. III B



Trójka w działaniu 😊

Uczniowie wraz ze swoimi nauczycielami z naszej szkoły potrafią znaleźć czas na chwilę zapomnienia - bawiąc się świetnie podczas karnawału, ale też kiedy trzeba, to wyróżniają się aktywnym działaniem angażując się w niesienie pomocy innym. Świadczy o tym liczny ich udział w akcjach charytatywnych podejmowanych w naszej placówce.

Po „Szlachetnej Paczce”, która wieńczyła zakończenie starego roku wraz z Nowym Rokiem 2022 ruszyły przygotowania do **WOŚP**. Uczniowie licznie włączyli się w akcję i nawet trudne warunki pogodowe nie zniechęciły ich do niesienia pomocy innym. Najwytrwalsi kwestowali aż 10 godzin. Można było ich zauważyć zarówno w Galerii Twierdza Kłodzka jak i w innych rejonach miasta. Gratulacje!!!

Kolejną wspaniałą akcją, do której przystąpiła Trójka była „**Góra Grosza**”, a która zakończyła się zebraniem w naszej szkole prawdziwie wielką zbiórką pieniędzy. Dostrzegać rówieśników przebywających w domach dziecka lub rodzinach zastępczych i nieść im pomoc, to wspaniałe dzieło na, które odpowiedziała cała społeczność naszej szkoły.

Red.



😊pozytywne myślenie i pozytywna uwaga😊

Każdego dnia w szkole zdarzają się różne chwile, ale bardzo ważne jest, aby dostrzegać, to co pozytywne dlatego cieszy fakt, że w tegorocznej edycji akcji **Pozytywna uwaga** pojawiło się aż 97 pozytywnych uwag zarówno nauczycieli jak i uczniów.

2 lutego został uczczony również w naszej szkole „**Światowy Dzień Pozytywnego Myślenia**” . Jak to miło dostrzec coś pozytywnego! Cieszyć się z drobiazków! Delektować się dobrymi chwilami! Takie przesłanie miał film, który pojawił się na stronie naszej szkoły😊



Z ANGIELSKIM ZA PAN BRAT

DO BRITISH PEOPLE HAVE ANY SENSE OF HUMOUR?
DO YOU FIND THEIR JOKES FUNNY? SEE FOR YOURSELF!

IF YOU HAVE NO SENSE OF HUMOUR, YOU HAVE NO SENSE AT ALL 😊

WHAT BREED OF DOG CAN JUMP HIGHER THAN A BUILDING? ALL BREEDS CAN, SINCE BUILDINGS CAN'T JUMP!

I'VE JUST BEEN ON A ONCE-IN-A-LIFETIME HOLIDAY. TELL YOU WHAT - NEVER AGAIN!"

WHY DID THE CHICKEN CROSS THE ROAD? TO GET TO THE OTHER SIDE.



WHY DID THE ONE ARMED MAN CROSS THE ROAD? TO GET TO THE SECOND HAND SHOP.
YUMMY

WHY DO BRITISH PEOPLE DRIVE ON THE LEFT? BECAUSE THEY HAVE NO RIGHTS.

WHAT DOES THE LOCH NESS MONSTER EAT? FISH AND SHIPS.

Q: IF A MAN WAS BORN IN ITALY, WENT TO AMERICA AND DIED IN SAN FRANCISCO, WHAT WOULD HE BE?

A: DEAD!

Q: WHAT'S WORSE THAN FINDING A WORM IN AN APPLE?

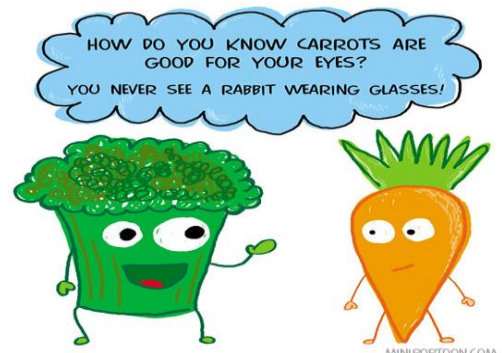
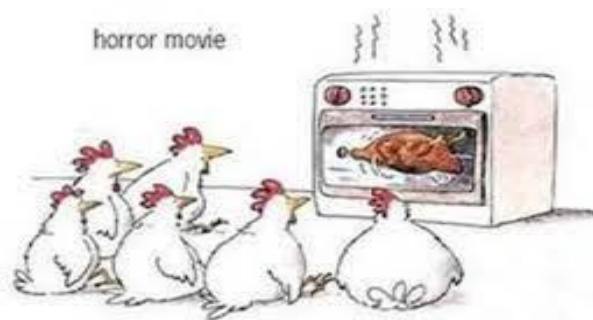
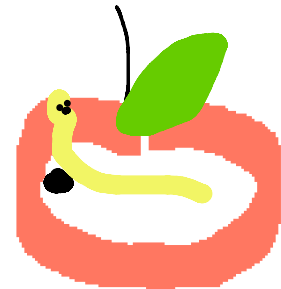
A: FINDING HALF A WORM!

Q: WHY DIDN'T THE SKELETON GO TO THE PARTY?

A: BECAUSE HE HAD NO-BODY TO GO WITH!

Q: I HAVE 12 LEGS, 12 ARMS AND 8 HEADS. WHAT AM I?

A: A LIAR!



THAT'S ALL FOLKS ... 😊



The holiday is celebrated in Britain since the XVIII century. The origins of Valentine's Day are rooted in the history of the Roman Empire. One of the rulers, Claudius II, forbade marriages, since it was believed the best soldiers are single men. The Christian priest Valentine began to conduct the engagements of people secretly. He was immediately arrested and sentenced to death. Before the execution, on the night of February 14, his woman received the last note from the priest with the signature «Your Valentine».

WHAT DO ENGLISH LOVERS GIVE TO EACH OTHER?

The most valuable Valentine's Day gift is actually pastries and sweets made with your own hands. The British do not make expensive gifts. They buy chocolate sweets, various sweets, valentine's cards and soft toys, among which Teddy bears are the most popular. As for valentines, anonymous valentines still are given. Confessions of love can be often seen in British newspapers and local magazines. Flowers are a must-have gift for Valentine's Day, a symbol of sympathy, tenderness and love. In addition, British people congratulate and give gifts not only to their lovers, but to all those whom they love – parents, relatives and even pets.



In our school we also observed Valentine's Day. Class III d prepared a very nice mail box.

We had good fun!!! Happy Valentines to everybody in SP3!!!!

Nasza sonda: **DLACZEGO OBCHODZIMY DZIEŃ KOBIET?**

Wyjaśniają uczniowie z klas: II d

- Żeby chłopcy oddawali dziewczynki, bo jak jest Dzień Chłopaka to dziewczynki więcej robią - mogą się więc w Dniu Kobiet wykazać;

Malwina Łuszczki

- Dzień Kobiet jest po to żeby na przykład podziękować mamie, że mi pomaga, robi dobre obiady, chodzi ze mną na spacer... I jeszcze ze mną się bawi.

Wiktor Styrkacz

- Jak jest Dzień Chłopaka, to my więcej i chętniej coś robimy niż oni. Więc jak jest Dzień Kobiet to oni powinni się z kolei wykazać, a nie tylko sięść na kanapie i wołać, żeby dać obiad;

Magdalena Biegus

- W tym dniu ceni się kobiety że są dla nas miłe, robią nam obiady pomagają we wszystkim czego nie umiemy robić;

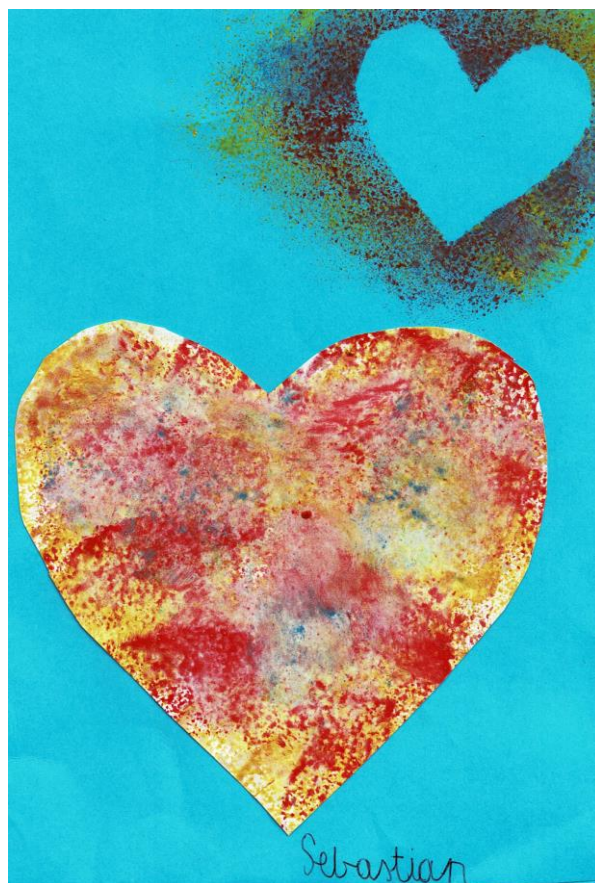
Martynka Kazimierzak

- Żeby podziękować kobietom, że nam pomagają, że wszystko robią, pomagają w nauce;

Paweł Dydyna

- Tak do końca nie wiem po co jest Dzień Kobiet, ale mamie podziękowałbym w tym dniu, że sprząta, gotuje i chodzi ze mną na treningi.

Kacper Dominikiewicz



8 MARCA!!!



WYWIADY



„Nauczyciel, to w mojej rodzinie tradycja”.

Rozmawiamy z panią Martą Krukiewicz, nauczycielką WF w naszej szkole oraz wychowawczynią klasy VIII D.

Red.: *Jak spędziła pani ferie?*

Marta Krukiewicz: Odpoczywając.

Red.: *Uczy pani w naszej szkole w-f - od jak dawna? Czy to pani wymarzona praca?*

M.K.: W szkole uczę już 18 lat, w SP3 17 lat. Zawsze chciałam być nauczycielem i pracować z dziećmi. Pierwsze myśli skierowane były w kierunku nauczyciel klas I - III, a uczę Wychowania Fizycznego IV – VIII, ale mam też zajęcia sportowe z klasami młodszymi, czyli po części uczę klasy młodsze.

Red.: *Jak była pani w naszym wieku, to o jakiej pracy pani marzyła? Czy o byciu nauczycielem?*

M.K.: Może to dziwne ale tak chciałam uczyć. Mój dziadek był nauczycielem biologii, mój tato nauczycielem wychowania fizycznego. Ja z siostrą podtrzymujemy tradycję siostra uczy biologii, a Ja Wychowania Fizycznego.

Red.: *Czy wcześniej pracowała pani gdzieś indziej?*

M.K.: Tak, skończyłam studium fizjoterapii i pierwsze 4 lata pracy spędziłam w przychodni jako fizjoterapeuta.

Red.: *Jest pani również wychowawcą klasy VIII D - oprócz lekcji wychowawczych i lekcji WF, prowadzi pani jeszcze jakieś zajęcia?*

M.K.: Tak, od 10 lat współpracuję z UKS 6 jako instruktor pływania. W tym roku szkolnym miałam dodatkowe zajęcia z Gramy w Ręczną. Prowadziłam również poza szkolne zajęcia lekcyjne w świetlicy przy szkole.

Red.: *Co trzeba zrobić - jaką szkołę skończyć, żeby być nauczycielem WF?*

M.K.: Ja skończyłam Akademię Wychowania Fizycznego we Wrocławiu kierunek szkolne wychowanie fizyczne co dało mi uprawnienie do pracy w szkole. Oprócz tego mam kilka dodatkowych kursów.

Red.: *Lubi pani swoją pracę? Czy trzeba wiele wysiłku, żeby dzieci polubiły lekcje WF? - bo są i tacy, którzy nie bardzo lubią przychodzić na salę - choć chyba jest to mniejszość.*

M.K.: Tak, jak wcześniej mówiłam lubię pracę z dziećmi, ale nie jest to łatwe zadanie. Czy trzeba wiele wysiłku? Wysiłku może nie ale trzeba dzieci zainteresować i zachęcić do aktywności, a nie jest to łatwe w tych czasach.

Red.: *Co najbardziej lubią uczniowie na WF?*

M.K.: Zabawy, berki, Dwa ognie i jego odmiany, wszystkie gry zespołowe.

Red.: *Co na pani zajęciach sprawia dzieciom największą trudności? Z czym mają kłopot?*

M.K.: Gimnastyka, to jest najtrudniejszy element dla niektórych uczniów. Przewroty z tym jest największy problem, ale pracujemy nad tym i powoli każdemu się udaje.

Red.: *Mówi się, że przez lockdowny, izolacje, kwarantanny i ogólnie, siedzenie w ostatnim czasie w domu, osłabła nasza kondycja fizyczna. Jest na to jakaś rada?*

M.K.: Jest, trzeba się przekonać że ruch, wysiłek fizyczny jest potrzebny do normalnego funkcjonowania, nawet w najmniejszej ilości. Jeżeli ktoś nie lubi żadnej dyscypliny sportowej polecam długie spacery, jazdę na rowerze. Każdy może znaleźć dla siebie jakieś rozwiązanie, trzeba tylko trochę chęci a reszta już pójdzie.

Red.: *Co więc ogólnie trzeba robić, żeby być zdrowym i wysportowanym?*

M.K.: Dla każdego będzie to coś innego. Ja lubię biegać, spacerować, jeździć na rowerze. Moi synowie grają w piłkę ręczną ale zaczęli od pływania i jazdy na nartach. Każdy musi znaleźć dla siebie alternatywę. Jest dużo możliwości, trzeba znaleźć dla siebie odpowiednią dyscyplinę.

Red.: *Na pewno pani też interesuje się sportem. Jaka jest pani ulubiona dyscyplina do oglądania w telewizji i czy pani sama uprawia jakiś sport albo sporty?*

M.K.: Trochę się interesuję. W domu wszyscy oglądaliśmy mecze w piłkę ręczną, ale to może dlatego, że moi synowie grają. Jak wcześniej mówiłam lubię biegać mogę się nawet pochwalić, że przebiegłam dwa maratony 42 km.

Red.: *Jakie ma pani jeszcze inne zainteresowania? Lubi pani na przykład czytać?*

M.K.: Lubię czytać, chociaż brakuje mi na to czasu. Lubię robić na drutach, uspokaja mnie to. Jak każda kobieta również lubię wszystkie modowe nowinki.

Red.: *W naszych wywiadach pytamy jeszcze o marzenia, choć nie każdy chce o nich mówić, ale zapytamy: jakie są pani marzenia?*

M.K.: Prozaiczne, żeby wszyscy byli zdrowi. Jeżeli jest zdrowie to wszystko można osiągnąć wiedzę, pieniądze, podróże i spełniać swoje marzenia.

**Bardzo dziękujemy za rozmowę i życzymy radości i powodzenia w pracy.
Zespół redakcyjny gazetki szkolnej 😊**



Pani Marta Krukiewicz



😊 TAŃCOWAŁA IGŁA Z NITKĄ 😊

Rozmawiamy z naszą koleżanką Klaudią Nowak z klasy IV D, która od niedawna zaczęła interesować się krawiectwem i szyciem.

Red. *Jak zaczęła się twoja przygoda z szyciem?*

Klaudia Nowak: Zaczęło się od tego, że zauważyłam, że moja babcia dużo szyje - na przykład firanki i pościel, także dużo różnych ubrań dla siebie. Spodobało mi się to i pomyślałam sobie, że i ja spróbuję.

Red.: *Pamiętasz pierwszą rzecz jaka uszyłaś?*

K.N.: To była koszulka, której wprawdzie dzisiaj nie mam na sobie, ale często ją noszę. Jest to właściwie podkoszulka, różowa z rękawkami.

Red.: *Jak to w ogóle zrobiłaś?*

K.N.: Pomagała mi właśnie babcia. Zrobiłyśmy formę, rodzaj wykroju, który należało nałożyć na materiał. Następnie wycięłyśmy wszystkie potrzebne części koszulki. Potem obróciłyśmy całość na lewą stronę - babcia pokazała mi jak to zrobić - i już sama przesyłam wszystko na maszynie do szycia. Trochę ciężki był ten początek, ale jak udało mi się uszyć tę koszulkę, to byłam bardzo zadowolona.

Red.: *I co było dalej? Co ciekawego udało ci się jeszcze uszyć?*

K.N.: Uszyłam jeszcze pluszaka Puschin'a (pokazywałam go koleżankom i bardzo się im podobał) a potem jeszcze udało mi się zrobić rękawiczki. Ostatnio zaczęłam szyć koleżance czerwoną spódniczkę z tiulowym spodem i już prawie ją skończyłam. Mam już następne zamówienia na takie spódniczki.

Red: *Co z tych rzeczy, które zrobiłaś dotychczas było najprostsze do uszycia?*

K.N.: Najprostsza była dla mnie spódniczka. Technicznie jest prosta - trzeba tylko wykrojoną całość przewrócić na lewą stronę i przesyć.

Red.: *Ile czasu poświęcasz na to swoje nowe hobby?*

K.N.: Szyję po troszkę codziennie kiedy wrócę ze szkoły. Sprawia mi to wielką przyjemność i chciałabym nauczyć się jeszcze lepiej szyć i próbować czegoś więcej. Teraz na przykład mam w planie uszyć ogromnej poduchy, na której się siada a nawet będzie można się położyć.

Red.: *Jakie są twoje inne zainteresowania, poza szyciem?*

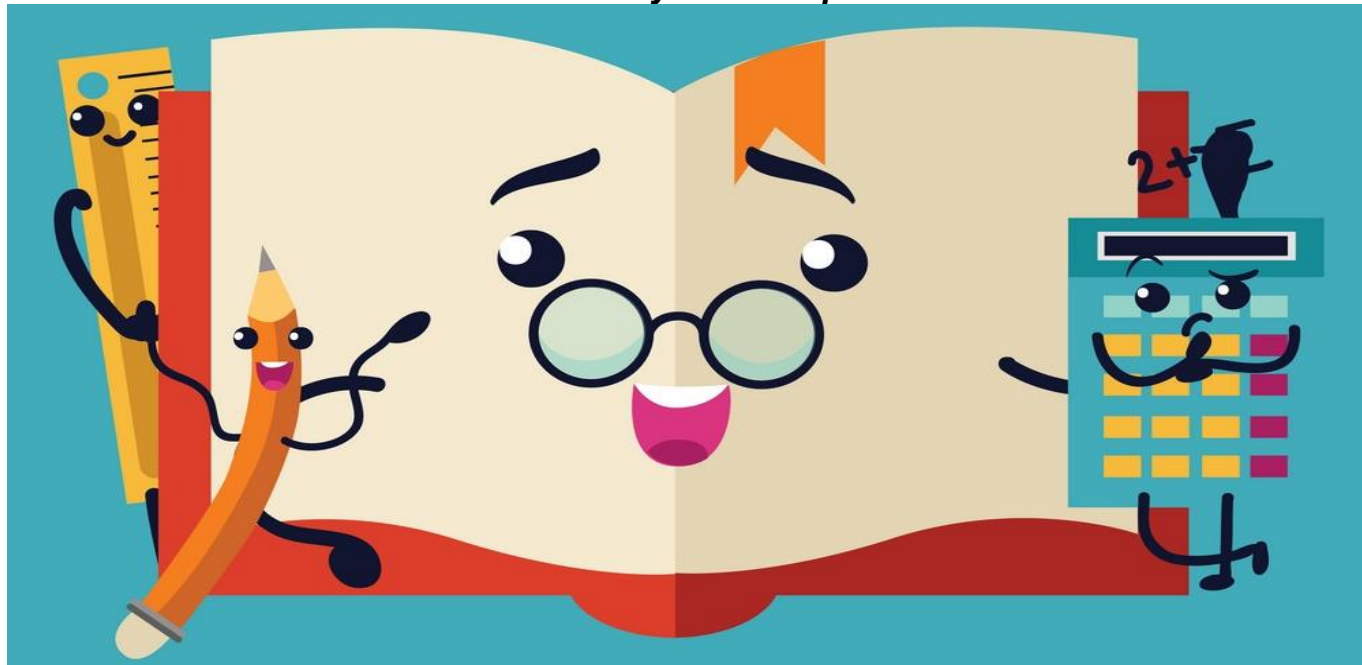
K.N.: Taniec, śpiew. Chodzę też razem z moją koleżanką na zajęcia akrobatyki, które jak wiecie odbywają się w małym budynku w naszej szkole.

Red.: Czy w przyszłości chciałabyś zostać krawcową?

K.N.: Bardzo bym chciała, bo już teraz to lubię. To niezwykle, że z małych części materiału można stworzyć coś ładnego, co nie tylko mi się podoba ale innym również. Często przeglądam w internecie projekty różnych krawców - chciałabym umieć tak dobrze szyć jak oni. Niedawno "pod choinkę" razem z babcią dostałyśmy prezent w postaci maszyn do szycia. Myślę, że będę mogła zacząć nowy etap.

Życzymy powodzenia i dużo radości z hobby, które masz.

Rozmawiały Lena Wapińska i Weronika Skalska - Ślazińska



Odkryj swoją pasję!

Cześć! Bardzo zachęcamy do zapisania się do klubu piłkarskiego “**Nysa Kłodzko**”. To najlepszy klub w całej Polsce. Trenerzy są bardzo mili i fajni. Tam się nauczysz bardzo dobrze grać w piłkę nożną. To nasza pasja. Mamy nadzieję, że i Tobie się spodoba. “**Nysa**” - to najlepszy skład!

apelują: Paweł Karpiniec, Marcel Budzioch, Marcel Satława z kl. II c

NIECO HUMORU 😊

Nauczycielka pyta Jasia:

- Jakie masz hobby?
- A co to jest?
- Hobby to coś, co lubisz najbardziej.
- W takim razie moje hobby to zupa pieczarkowa.

Nauczyciel krzyczy do Jasia:

- Znowu ściągasz! Ile razy już ci mówiłem, że nie wolno ściagać?!
- Czterdzieści dwa, proszę pana...

Z KART HISTORII

BohaterON w naszej szkole

Czym jest akcja BohaterOn? To wspaniała ogólnopolska kampania edukacyjna mająca na celu upamiętnienie i uhonorowanie uczestników powstania warszawskiego oraz promocję najnowszej historii Polski. Skąd pomysł na nazwę? Jak możemy przeczytać na stronie internetowej organizatora, nazwa akcji stanowi połączenie dwóch słów – polskiego „bohater” oraz angielskiego „ON”, czyli włączyć. Zręczna zbitka tych słów ma sygnalizować chęć włączenia do świadomości społecznej historii bohaterów, żyjących w czasach II wojny światowej i wykazujących się patriotyczną postawą.

W naszej szkole akcja realizowana była w listopadzie 2021 roku przez uczniów dwóch klas: VIII C i VIII B. Klasa VIII C przygotowała piękne infografiki, które były poświęcone różnym zagadnieniom związanym z powstaniem warszawskim, m.in. akcji „Burza”, zaangażowaniu cywilów i kobiet w walki czy też kwestii zasadności wywołania zrywu. Do dziś prace plastyczne zdobią szkolne korytarze. Klasa VIII B przygotowała gazetkę klasową na temat powstania (przez pewien czas zdobiła salę historyczną nr 26 na II piętrze dużego budynku) oraz nagrała materiały audiowizualne, które stały się istotną częścią filmiku podsumowującego cały projekt. Nagranie wciąż jest dostępne do obejrzenia w szkolnych mediach społecznościowych: na Facebooku i na Instagramie.

Akcję należy uznać za udaną. Nasza młodzież pokazała, że pozyskaną na lekcjach wiedzę historyczną z powodzeniem można wykorzystać do upamiętnienia bohaterskich patriotów.

Red.



Realizacja projektu
BohaterON w naszej szkole



OD PASJONATA HISTORII, PO KOLEKCJONERA MILITARIÓW

Kolekcjonerstwo przejawia się u dużej ilości osób, przeważnie są to osoby starsze, w średnim wieku, chociaż zdarzają się też młodszy kolekcjonerzy. Zbierać można naprawdę wszystko, od znaczków pocztowych, przez motoryzację, aż do militariów. Ja sam zbieram militaria, monety lub rzeczy spokrewnione od około 3 lat. Poważnie podchodzę do tego tematu od początku 2021 roku, wtedy to nabyłem więcej rzeczy. W mojej kolekcji jest dokładnie 187 przedmiotów, z czego 145 to monety. Reszta to łuski, hełmy, odznaki i bagnety.

Co posiadam w kolekcji?

W moich zasobach znajdują się trzy hełmy, dwa bagnety, maska gazowa, sześć odznak, kabura na pistolet, dwie ładownice do magazynka, trzy porcelanowe korki do butelek, naszywka SW (służba więzienna), replika muszkietu i siedemnaście łusek różnych kalibrów i z różnych okresów.

Śmietniki poniemieckie

Dużą część mojej kolekcji mam właśnie ze śmietników poniemieckich. Co to są te śmietniki? To zbiór zakopanych w jednym miejscu różnych przedmiotów takich jak: szklane butelki, opakowania po lekach, odkażalniki, łuski, naboje, broń, odznaki, sztucce itp. Zostały one zakopane przez ludność niemiecką zamieszkującą dany teren, najczęściej pochodzące z roku 1945. Na tego typu poszukiwania nie zabiera się ze sobą wykrywacza, ponieważ nie ma to sensu. Detektor wykrywał by na każdym kroku sygnały, które najczęściej okazują się zwykłymi śmieciami. Tam kopie się „na czuja”.

Jaką wartość mają dla mnie przedmioty, które kolekcjonuję?

Każda rzecz to inna historia. Łuski, niegdyś naboje, służyły do zabijania. Wystarczy wyobrazić sobie osobę trzymającą karabin, która ze stresem, podniesionym ciśnieniem strzelała do innej osoby. Monety służyły do płacenia za różne produkty. Bagnety podobnie jak naboje służyły do zabijania. Jest to dla mnie jedna wielka historia...

HEŁMY

Moim pierwszym przedmiotem, jak i ulubionym zarazem, jest oryginalny dzwon od hełmu niemieckiego M42 używany przez oddziały niemieckie podczas II wojny światowej. Dzwon był w kiepskim stanie, został pomalowany czarną farbą. W przyszłości chciałbym przemalować go na kolor feldgrau, jak i dodać na nim kalki SS/WH. Hełm jest w zestawie z niemiecką maską przeciwgazową M38 używaną przez Wehrmacht. Sama maska jest w tragicznym stanie. Hełm dostałem od wujka, który przy pracach budowlanych znalazł go, a maskę zdobyłem sam na tzw. śmietniku poniemieckim.



Niemiecki hełm M42 wraz z maską przeciwgazową M38



Polski hełm wz.67 wraz z maską przeciwgazową Ma-1 i filtropochłaniaczem

Moim drugim dla odmiany hełmem jest dzwon od hełmu polskiego wz.67. Jest używany w siłach zbrojnych RP do dzisiaj. Nabyłem go na giełdzie staroci w Kłodzku. Jest on w zestawie z maską przeciwgazową Ma-1. Maska ta przeznaczona była do ochrony dróg oddechowych przed gazami pyłowymi.

Moim trzecim, jak i ostatnim hełmem jest hełm straży pożarnej z lat 80. XX wieku w rozmiarze 57. Wpadł w moje ręce po zwiedzaniu ruin budynku mieszkalnego. Jest w stanie dobrym, w środku ma pełny fasunek. Widoczne są liczne ślady użytkowania. Ciekawostką jest to, że na fasunku są inicjały K.G, mogą one oznaczać inicjały właściciela niegdyś używanego hełmu. Na dzwonie jest napis, który został zrobiony białą farbą, może oznaczał jednostkę, w której hełm był używany.



Hełm strażacki z lat 80 XX wieku

BAGNETY

W mojej kolekcji znajdują się dwa bagnety, dokładnie są to bagnet Mannlicher i bagnet Mosin. Mannlicher był używany podczas I wojny światowej przez wojska Austro-Węgier. Jego produkcja zaczęła się w 1886 do 1896 r. Bagnet wpadł w moje ręce od sąsiada, który dostał go od znajomego z wykopalisk. Stan jest kiepski, widoczne są ślady użytkowania po wojnie. Prawdopodobnie ktoś używał go jako zwykłego noża.

Mosin to karabin używany zarówno w czasie I, jak i II wojnie światowej. Rosyjski karabin powtarzalny miał w zestawie bagnet wz.1891/30. Jego stan jest magazynowy, czyli idealny. Zakupiłem go w internecie.



Bagnet typu Mannlicher



Bagnet Mosin

MONETY

W mojej kolekcji posiadam 145 monet, w różnym przedziale wiekowym (współczesne zagraniczne, PRL, stare zagraniczne, przedwojenne i wojenne). Najbardziej ciekawymi monetami są monety drugowojenne i przedwojenne. Niemieckich monet mam 12 (lata 1924-1945) oraz jedną polską z 1923 r. W większości nabyłem je od dziadka, jak i na giełdzie. Monety po czyszczeniu prezentują się całkiem nieźle. Początkowo były zalane jakimś smarem lub inną oleistą cieczą.



Zbiór monet z różnych okresów historycznych

ŁUSKI



Łuski to temat kontrowersyjny. Jedni uważają je za niebezpieczne, a drudzy wprost przeciwnie. Ja należę do tych drugich. Jeżeli łuska posiada zbitą słonkę i nie zawiera pocisku w sobie jest w 100% bezpieczna. Ja posiadam łącznie 18 łusek. Kilka współczesnych, kilka wojennych. Na pewno ciekawą łuską jest model z karabinu maszynowego z 1944 roku. Prawdopodobnie pochodzi z Belgii z bitwy o Ardeny. W większości łuski znalazłem sam, czy to na poligonie, czy na śmietniku niemieckim. Jedną zakupiłem na giełdzie. Stany są różne, od lepszych po gorsze.

ODZNAKI & PRZYPINKI

Odnaki i przypinki to nieodłączna rzecz każdego munduru. Oznaczają one przynależność do jednostki oraz osiągnięcia żołnierza.

Posiadam 6 odznak:

Wehrmacht, Waffen SS, korpusówkę Służby Więziennej, Śląski Okręg Wojskowy oraz orzełek ZOMO. „Drugowojenne” przypinki to repliki zakupione na giełdzie. Resztę miałem już dawniej.



Mój pełny zbiór odznak i przypinek.

KARABIN MUSZKIET



Karabin-muskiet PANTHER

Karabin ozdobny, niewiele informacji mam na jego temat. Datowany na 1838. Ładnie prezentuje się jako ozdoba na półkę. Idealny prezent dla kolekcjonera.

Jakub Cellner, klasa VIII A



CZEŚĆ i CHWAŁA BOHATEROM!

W tym roku poraz 12. w całej Polsce będziemy obchodzić **Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych**. Święto przypada 1 marca –w rocznicę zamordowania w więzieniu przy ul. Rakowieckiej płk. Łukasza Cieplińskiego i jego współpracowników. Tego dnia oficjalnie zostanie otwarte Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce. Natomiast w Warszawie w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL obchody rozpoczęły się już kilka dni wcześniej. W całym kraju zaplanowano wiele inicjatyw upamiętniających bohaterów powstania antykomunistycznego.

Obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych jest wyrazem naszego hołdu dla żołnierzy nie akceptujących wrogich radzieckich rządów w naszym kraju po 1945 roku. Ich krew przelana za Ojczyznę jest dla nas świadectwem umiłowania wolności, męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych.



MAŁA LITERATURA DZIECIĘCA

Ktoś kiedyś powiedział, że wierszy się nie pisze - wiersze się zdarzają... oto utwórki Julii Kisiel, która jest dopiero w drugiej klasie (uczy się w II A, w klasie pani Małgorzaty Decker) i podejmuje swoje pierwsze próby poetyckie - jesteśmy pod wrażeniem jej wyobraźni i artystycznej refleksji nad otaczającym światem.

Julia Kisiel

Karnawał

Przebieranki, tańce, wygibasy i śmiechy,
i zmęczenie.

To karnawał się zbudził - wszyscy tańczą, bawią się.
Nikt się nie znudził.

* * *

Julia Kisiel

“O Walentynkach”

Walentynki - dzień miłości,
zakochany wręcz po uszy.
Miłość i Walentynka w serduszkach.

To jest coś pięknego
Czy jest coś piękniejszego?

* * *

Co to jest przyjaźń?

Tak naprawdę co to znaczy przyjaźń? Przyjaźń znaczy zaufanie do drugiej osoby, to że zawsze można na nią liczyć. A przede wszystkim szacunek do osoby. Inaczej prawdziwy przyjaciel nigdy nas nie zawiedzie. Fałszywy przyjaciel to osoba, która wydaje się być dla nas miła, lecz kiedy okaże się trudna sytuacja, to zrywa z nami kontakty.

Jakub Biszczanik

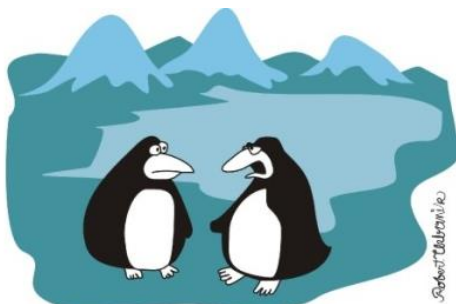


KĄCIK HUMORU 😊

- * Samouk - to taki, za którego lekcji nie odrabiają rodzice.
- * Będąc w klasie drugiej szkoły podstawowej, starsza siostra wychodzi za mąż.
- * Wychodząc za mąż była kobieta.
- * Poznałem tatę przelbranego za Mikołaja, bo się jękał.
- * Wujek miał takie szczęście w miłości, że został kawalerem.
- * Moja babcia jest straszną nudystką.
- * Zginał pies bokser z krótko przyciętym ogonem, do którego były mocno przywiązane małe dzieci oraz babcia.
- * Staś był zdolny do wszystkiego, nawet do nauki.
- * Pytanie zawisło mu na wargach i wisiało tam dłuższą chwilę.
- * Wójtka ocenił Agnieszkę dobrze, bo ujął ją w dłoń.

* Mrówka podczas wycieczki w lesie ugryzła koleżankę.

* Na wystawie kwiatów najbardziej podobała mi się pani, która nas oprowadzała.



Przez to ocieplenie klimatu czuję się tak fatalnie, że lekarz każe mi parę godzin dziennie spędzać w lodówce.

-Zanim rozpoczne dzisiejszą lekcję poproszę o wyłączenie telefonów komórkowych, odtwarzaczy MP-3, odtwarzaczy DVD, dyktafonów, gameboy'ów, netbooków, laptopów, iPodów i iPhone'ów. Tak Tomku, długopisy mogą zostać włączone!



Jasiu, wymień dwa zaimki!

- Kto? Ja?

- Bardzo dobrze, piątka.

Jasio wrócił ze szkoły bardzo smutny.

- Co się stało? - pyta mama.

- Pokłóciłem się z Jankiem, to koniec przyjaźni.

- Nie martw się, znajdziesz nowego kolegę.

- Tak, ale nie każdy ma tatę w fabryce cukierków.

- Tato, jutro w naszej szkole odbędzie się zebranie, w którym wezmą udział nasza pani, pan dyrektor i Ty...

Jasio pyta mamę:

- Mamo, czy to prawda, że naszymi przodkami były małpy? Tatus mi tak mówił.

- Nie wiem, synku, czy to prawda, bo twój tata nigdy nie opowiadał mi o swojej rodzinie.



-A pomogło to któremuś z pańskich pacjentów, doktorze?
-W paru przypadkach sekcja wykazała, że tak.



-Co robisz Stanisławie z naszym telewizorem?
-Denerwuje mnie ten grat. Nikt już nie ma takiego pudła. Przerabiam go na płaską plazmę!





STOPKA REDAKCYJNA:

Redaktorzy: Maja Biegus, Laura Chryń, Ania Siudak, Julia Panek, Lena Wapińska, Żaneta Łągowska, Klaudia Nowak, Weronika Skalska – Ślazińska, Jakub Biszczanik.

Opiekunowie: Beata Bogusławska, Iwona Sonka, R.P.A Pleśniak.

Współpraca: Urszula Gospodarska-Mycak, Jadwiga Kustra, Maria Biłas – Janicka, Dominik Sobczyk.

DO NASTĘPNEGO KOCHANI...:)

